

Niemcy usiłowały ograniczyć niezależność polityki polskiej Układ 1934 nie naruszony przez Polskę

Odpowiedź rządu polskiego na memorandum Niemiec

W piątek o godz. 18-cj popołudniu charge d'affaires przy Ambasadzie R. P. w Berlinie radca Lubomirski udał się na Wilhelmstrasse, gdzie wręczył podsekretarzowi Weizsackerowi tekst odpowiedzi rządu polskiego na memorandum niemieckie, złożone w dniu 28 ub. m. w Warszawie.

Memorandum Rządu Polskiego brzmi jak następuje:

1. Jak wynika z tekstu deklaracji polsko-niemieckiej z 26 stycznia 1934 r., jak również z przebiegu negocjacji, które poprzedziły jej zawarcie, deklaracja ta miała na celu położyć podwaliny pod nowe ukształtowanie się wzajemnych stosunków, przy oparciu się na następujących dwóch zasadach:

a) wyrzeczenie się użycia przemocy między Polską a Niemcami, oraz b) polubowne, w swobodnej negocjacji, załatwienie spornych kwestii, które mogłyby wytknąć się w stosunkach między obu państwami.

Rząd polski tak stałe rozumiał swe zobowiązania wynikające z deklaracji. W tym duchu gotów był zawsze kształtować sąsiedzkie stosunki z Rzeszą Niemiec.

CO MÓWIŁ HITLER O GDAŃSKU?

1. Rząd polski przewidywał od kilku lat, że trudności w wykonaniu przez Litę Narodów jej funkcji w Gdańsku stworzą sytuację niejasną, którą należy rozwiązać w interesie Polski i Niemiec. Od kilku lat rząd polski dawał do zrozumienia rządowi niemieckiemu, że należałoby w tej kwestii przeprowadzić szczerze rozmowy, jednakże rząd niemiecki uchylał się od tego, ograniczając się do stwierdzenia, że stosunki polsko-niemieckie nie powinny być przez sprawy gdańskie narażone na trudności. Co więcej, rząd niemiecki niejednokrotnie udzielał rządowi polskiemu zapewnień w sprawie wolnego miasta Gdańsk. Wystarczy tutaj przytoczyć oświadczenie Kancelarza Rzeszy z dnia 20 lutego 1933 r. Kancelarz publicznie w Reichstagu oświadczył na temat Gdańska co następuje: „Państwo Polskie respektuje stosunki narodowe w tym państwie, a to miasto i Niemcy respektują prawa polskie. Tak udało się wypracować drogę do porozumienia, która wychodzi z Gdańska, dzisiaj nomen nescio, niektórzy mówią o niej jako o drodze do pokoju, do dobrego stosunku między Niemcami i Polską ostatecznie odrzucił i zamienił w szczyrą i przyjaźnią współpracę”.

PO MONACHIUM

Dopiero po wydarzeniach z września 1933 r. rząd niemiecki uczynił sugestie narzucania różnym państwom niemieckim na temat zmiany sytuacji w Gdańsku i na temat dróg tranzytowych między Rzeszą a Prusami Wschodnimi. W związku z tym, memorandum niemieckie z dnia 28 kwietnia 1933 r., powołało się na sugestie uciwnione przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy w jego rozmowie z dnia 21 marca 1933 r. z ambasaderem polskim w Berlinie. W rozmowie tej ze strony niemieckiej położono nacisk na konieczność pośpiechu w załatwieniu tych spraw, co było warunkiem utrzymania siły naczy przez Rzeszę całokształtu propozycji.

Rząd polski, ożywiony pragnieniem utrzymania dobrych stosunków z Rzeszą, jakkolwiek był zdziwiony nagłą formą przedstawienia tych propozycji i okolicznościami, w jakich zostały postawione, nie odmówił się od rozmów, uważając jednak, że kładnia niemieckie, w ich tak ujętej treści, nie mogłyby być przyjęte.

PROPOZYCJE POLSKI

Celem ułagodzenia poszukiwania nad znalezieniem polubownego załatwienia sprawy, rząd polski w dniu 26 marca r. b. skierował na piśmie rządowi niemieckiemu swój punkt widzenia, stwierdzając, że przywiązanie pełne znaczenie do utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich z Rzeszą niemiecką. Polski punkt widzenia streszczał się w następujących punktach: a) Rząd polski proponował wspólne zagwarantowanie przez Polskę i Niemcy odrębności wolnego miasta Gdańsk, którego egzystencja opierałaby się na zupełnej swobodzie życia wewnętrznego miejscowej ludności oraz na zabezpieczeniu poszanowania praw i interesów Polski.

b) Rząd polski gotów był przestudiować z rządem niemieckim wszelkie dalsze uproszczenia dla osób przejeżdżających, jak też ułatwień natury technicznej w transporcie kolejowym i szosowym między Rzeszą niemiecką a Prusami Wschodnimi. Rząd polski kierował się myślą uczynienia wszelkich możliwych ułatwień, któreby pozwoliły obywatelom Rzeszy przejeżdżać przez terytorium polskie tranzytem, możliwie bez żadnych przeszkód. Rząd polski podkreślał, że intencją jego jest najbardziej liberalne traktowanie dezyderatów niemieckich w tym zakresie, z jedynym zastrzeżeniem, że Polska nie może zrzec się suwerenności nad pasem terytorium, przez które przechodziłyby drogi tranzytowe. Wreszcie rząd polski zaznaczył, że jego stanowisko w sprawie ułatwień komunikacyjnych przez Pomorze zależy od stanowiska Rzeszy w sprawie wolnego miasta Gdańsk. Formułując powyższe propozycje, rząd polski działał w duchu polsko-niemieckiej deklaracji z 1934 r., która przewidywała bezpośrednią wymianę zdziw w kwestiach interesujących oba kraje, upoważniała każde państwo do formułowania swego punktu widzenia w toku negocjacji.

MIESIĄC MILCZENIA

Na swoje kontropropozycje rząd polski nie otrzymał przez miesiąc formalnej odpowiedzi, aż dopiero w dniu 28 kwietnia r. b. dowiedział się z przemówienia Kancelarza, oraz z memorandum rządu niemieckiego, że sam fakt sformułowania kontropropozycji, zamiast przyjęcia bez zmian i zastrzeżeń ustnych sugestii niemieckich, został uznany przez Rzeszę za odmowę rozmów.

Oczywiście negocjacje, w których jedno państwo formułuje zadania, a drugie ma być zobowiązane do przyjęcia tych zadań bez zmian, nie są negocjacjami w duchu deklaracji z 1934 r., ani nie są do pogodzenia z interesami żywotnymi i godnością Państwa Polskiego. Należy przy tym zaznaczyć, że rząd polski nie mógł wówczas wypowiedzieć się co do poruszonej ogólnikowo w memorandum niemieckim, a sprzeciwianej w mowie Kancelarza z 28 kwietnia r. b. gwarancji pol-

sko-niemiecko-węgierskiej dla niezależności Słowacji, ponieważ propozycja tego rodzaju w tej formie, nigdy mu przedtem nie została uczyniona. Wreszcie trudno wyobrazić sobie, jak taka gwarancja dalaaby się pogodzić z protektoratem politycznym i wojskowym Rzeszy nad Słowacją, ogłoszonym na kilka dni przedtem, nim Rzesza niemiecka sformułowała swoje propozycje wobec Polski.

O RÓWNOŚCI I WZAJEMNOŚCI

3. Rząd polski nie może zgodzić się z taką interpretacją deklaracji z 1934 r., która równałaby się wyrzeczeniu się prawa do zawierania umów politycznych z państwami trzecimi, a więc prawie wyrzeczenia się niezależności polityki zagranicznej. Polityka Rzeszy niemieckiej w ostatnich latach wyraźnie na to wskazuje, że rząd niemiecki nie wyciągał z deklaracji takich wniosków w stosunku do samego siebie. Zobowiązania przyjęte

publicznie przez Rzeszę wobec Włoch, oraz umowa niemiecko-słowacka z marca 1939 r., są wyraźnymi wskaźnikami takiej właśnie interpretacji przez rząd niemiecki deklaracji z 1934 r. Rząd polski musi tutaj przypomnieć, że w stosunkach z innymi państwami udziela i żąda pełnej wzajemności, jako jedynej możliwej podstawy normalnych stosunków między państwami.

Rząd polski odrzuca, jako zupełnie bezpodstawną, wszystkie zarzuty co do rzekomej niezgodności wzajemnej gwarancji polsko-angielskiej z kwietniu 1939 r. z deklaracją polsko-niemiecką z 1934 r. Gwarancja ta ma charakter czysto obronny i niczym Rzeszy niemieckiej nie zagraża, podobnie jak alians polsko-francuski, którego zgodność z deklaracją z 1934 r. Rzesza niemiecka uznaje.

UMOWA ANGIELSKO-POLSKA

Deklaracja z 1934 r. we wstępnym pa-

ragrafach wyraźnie stwierdziła, że oba państwa są zdecydowane opierać swoje wzajemne stosunki na zasadach zawartych w pakcie paryskim z dnia 27 sierpnia 1928 r. Otoż pakt paryski, który stanowił powszechne wyrzeczenie się wojny, jako narzędzia polityki państwowej, podobnie jak deklaracja z 1934 r. bilateralnych polsko-niemieckich, — stanowiła wyrzeczenie się w stosunkach wyraźnie zastrzegł, że „wszelkie mocarstwo podpisujące, które odgrywa rolę w rozwoju swych interesów państwowych w wojnie, będzie musiało być pozbawione korzyści niniejszego traktatu”. Niemcy przyjęły te zasady, podpisując pakt paryski i ponownie potwierdziły ją w deklaracji z 1934 r. Wraz z innymi zasadami paktu paryskiego. Z powyższego wynika, że deklaracja z 1934 r. przestałaby Polskę obowiązywać wówczas, gdyby Niemcy uciekli się do wojny wbrew paktowi paryskiemu. Zobowiązania polsko-angielskie, stosowałyby się w wypadku akcji Niemiec, zagrażającej niezależności

Wielkiej Brytanii, a więc właśnie wtedy, kiedy deklaracja z 1934 r. i pakt paryski przestałyby Polskę wiązać wobec Niemiec.

Rząd niemiecki, czyniąc zarzut rządowi polskiemu z jego zobowiązania do gwarantowania niezależności Wielkiej Brytanii i uważając to za złamanie przez Polskę deklaracji z 1934 r., pomija swe własne zobowiązania wobec Włoch, a które mówił Kancelarz 30 stycznia 1939 r., a zwłaszcza swe zobowiązania wobec Słowacji, zawarte w umowie z 18 i 23 marca 1934 r. gwarancje niemieckie dla Słowacji nie wyłączały Polski, a nawet, jak to wynika z postanowień powyższej umowy, dotyczących rozmieszczenia garnizonów i umocnień wojskowych w zachodniej Słowacji, były skierowane przede wszystkim przeciw Polsce.

UKŁAD 1934 NIE NARUSZONY PRZEZ POLSKĘ

4. Jak z powyższego wynika, rząd Rzeszy nie miał żadnej podstawy do jednostronnego uznania za nieobowiązującą deklaracji z 1934 r., która była wzięta zawarta na lat 10, bez możliwości wypowiedzenia w ciągu tego okresu czasu. Należy zaznaczyć, że uznanie za nieobowiązującą deklaracji z 1934 r. nastąpiło po uprzednim uchynieniu się strony niemieckiej od przyjęcia wyjaśnień co do zgodności gwarancji polsko-angielskiej z deklaracją z 1934 r., które rząd polski zamierzał udzielić przedstawicielowi Rzeszy w Warszawie.

5. Mimo, że rząd polski nie podziela poglądu rządu niemieckiego, iż układ z 1934 został przez Polskę naruszony, — to jednak, gdyby rząd niemiecki przywiązywał wagę do ponownego umownego uregulowania stosunków polsko-niemieckich na zasadzie dobrego sąsiedztwa, rząd polski gotów byłby tego rodzaju sugestie przyjąć z zastrzeżeniem swych zasadniczych uwag, zawartych powyżej w niniejszym memorandum.

Olbrzymie wrażenie mowy min. Becka

Zadowolenie w Londynie i Paryżu

Milczenie w Niemczech — Rezerwa w Rzymie

LONDYN, 5. 5. Mowa ministra Becka wywołała w londyńskich kołach rządowych duże zadowolenie. Korespondentowi PAT miodrodajni rzecznicy Foreign Office oświadczyli, że deklaracja polska go ministra spraw zagranicznych, będąc umiarkowana, jest równocześnie bardzo stanowcza.

Deklaracja min. Becka — jak podkreślają w tych kołach — precyzuje stanowisko Polski wobec żądań Kancelarza Hitlera w sposób tak wyraźny, że nie może budzić żadnych wątpliwości co do tego, jakie są żywotne interesy Polski.

Równocześnie zaś — jak zaznaczono — deklaracja polska nie za-

myka drogi do ewentualnych rokowań, o ileby strona niemiecka istotnie rokowań pragnęła.

Co się zaś tyczy obu warunków, wysuniętych przez ministra Becka, od których rokowania muszą być uzależnione, a mianowicie: pokojowe zamiary i pokojowe metody postępowania, to sformułowanie takie pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem rządu brytyjskiego.

Również interpretacja, jaką minister Beck nadał w swoim przemówieniu porozumieniu polsko-brytyjskiemu, akceptowana jest przez rzeczników Foreign Office bez zastrzeżeń i z zadowoleniem.

Beck nie zatrzasnął drzwi

PARYŻ, 5. 5. Mowa min. Becka zrobiła w Paryżu ogromne wrażenie. W kołach politycznych przyjęła ją z zadowoleniem i uznaniem. W szerszych kołach społeczeństwa paryskiego wywołała odruch entuzjazmu. Niektóre pisma wydały dodatki nadzwyczajne.

„Temps“ w artykule wstępnym przynosi pierwszy komentarz do przemówienia min. Becka, podkreślając, że stanowiło ono naczelną wykładnię dnia politycznego, aczkolwiek dzień ten był bardzo poważny, obciążony takimi sprawami, jak dymisja ministra Litwinowa i zaimprowizowane wizyty p. Ribbentropa i Goeringa we Włoszech.

Minister spraw zagr. Polski przemówił językiem jednocześnie stanowczym i umiarkowanym, nie zamykając drzwi do rozwiązania pokojowego kryzysu europejskiego, lecz wykreślając wyraźnie granice, poza które Polska nie pójdzie na drodze ustępstw.

Milczenie w Niemczech

BERLIN, 5. 5. Niemieckie Biuro Informacyjne opublikowało o godzinie 19.47 na 3 i pół kartkach maszynowych przemówienie ministra Becka. Niem. Biuro Informacyjne powstrzymuje się na razie od komentarzy własnych, zaznacza tylko na wstępie swej depezy z Warszawy, że w przemówieniu swoim min. Beck uzasadnił raz jeszcze odmowę przedstawionych przez Rzeszę Polsec żądań.

Cała prasa niemiecka powstrzymuje się również na razie od komentarzy.

Rezerwa w Rzymie

RZYM, 5. 5. W artykule p. t. „Nie przesądzać“ Virginio Gayda pismo „Giornale d'Italia“: Nie jest chwila po temu, aby zatrzymać się nad wszystkimi sprawami, poruszanymi w mowie Becka, a zwłaszcza nad nowym pak-

ku osiągnięcia zadawalającego obie strony rozwiązania będą kontynuowane.

W ciągu ostatnich dni napływ subskrybentów na P.O.P. przewyższył wszelkie oczekiwania. Dla obsłużenia wszystkich zgłaszających się P. K. O. zwiększyła ilość okienek kasowych przyjmujących subskrypcję.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

SAM *tepi-pluski, mole i robactwo* Wyrób fabryki „DOBROLIN“ W-wa, Wolska 159

„Staramy się wyczuć wasze myśli“

Min. Beck przemówił z balkonu do manifestującego przed M. S. Z. tłumem

W ciągu dnia wczorajszego w Warszawie na ulicach, placach, w fabrykach, warsztatach, przedsiębiorstwach miejskich, a również w lokalach publicznych ustawione były megafony, przy których mieszkańcy stolicy wysłuchali przemówienia p. ministra Becka, wygłoszonego w Sejmie.

Po wysłuchaniu przemówienia, publiczność urządziła wśród siebie doraźną zbiórkę pieniężną na Fundusz Obrony Narodowej oraz na Ligę Morską i Kolonialną.

Po południu utworzył się pochód, który przeszedł ulicami miasta przed gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Do pochodu przyłączyli się przechodnie.

Przed ministerstwem urządzono manifestację na cześć p. ministra Becka.

Wywołany okrzykami tłum, wyszedł na balkon p. minister Beck, który wygłosił następujące przemówienie:

„Obywatele. Minęły te czasy, gdy politykę zagraniczną prowadziło się za pomocą sztuczek dyplomatycznych. Polityki zagranicznej zdecydowanej nie można prowadzić bez postawy zdecydowanej całego społeczeństwa.

Pragnąmy żebście wiedzieli, że w tym gmachu staramy się wyczuć wasze uczucia i myśli, i żebście wiedzieli, że staramy się ze swoimi współpracownikami prowadzić taką politykę zagraniczną, do której moglibyście mieć zaufanie“.

Po przemówieniu p. ministra

wielotysięczne rzesze obywateli manifestowały w dalszym ciągu na cześć ministra.

Ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej

Wczoraj odbyło się ciągnięcie 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji.

500.000 zł. padło na S. 20872, Nr. obl. 19.	125.000 zł.: S. 20948 Nr. obl. 2.	50.000 zł.: S. 3911 Nr. obl. 2, S. 11286 Nr. obl. 25.	Po 25.000 zł.: S. 12895 Nr. obl. 42, S. 17504 Nr. obl. 9.	10.000 zł. — 3 — 18731, 4 — 10109, 7 — 22151, 13 — 14835, 17 — 2644, 18 — 21632, 24 — 2354, 27 — 17134, 32 — 10563 22435, 33 — 6677, 46 — 14673, 50 — 11853, 30 — 3441.
5.000 zł. — 1 — 9201, 2 — 3789, 3 — 9947, 4 — 3623 22266, 5 — 16803, 6 — 3380, 7 — 20397, 8 — 20525, 10 — 10829 21772, 12 — 3177, 4547 8074, 13 — 8923, 14 — 3386, 16 — 16433, 18 — 5290, 19 — 14018, 20 — 14456, 24 — 11211, 28 — 729, 3141, 29 — 2927 9447 16142, 33 — 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 3041 18447, 34 — 20070, 36 — 5207, 6641, 37 — 485 16425, 41 — 12142, 42 — 8113 20607, 43 — 1542, 44 — 13598 15215 16031 19912 20562 21398 5168 5359 19580, 45 — 3230, 46 — 9003 3011 18395 21904, 47 — 9481, 48 — 16792, 49 — 7595 17853 19780.	2.000 zł. — 3 — 1860 7082 8448 14324 18860, 6 — 6917 7306 16663 18462 22662, 8 — 7268 11961 14527 15982 12680, 9 — 956 2182 2456 12995 16859, 10 — 499 1253 1576 2122 7239 7520 7903 8209 8737 9376 10412 17755 19871 21893 5912, 13 — 00035 10677 12179 13201 15801, 14 — 1896 10119 19840 20328, 20 — 398 664 2446 3138 12637 14234 22707, 20 — 2963 4186 7171 7909 8815, 26 — 3399 9054 14158 20787 21354, 27 — 959 3764 4998 5308 6973 7131 8724 10756 18564 20541, 28 — 8985 14095 14392 14534 19890, 29 — 4295 4577 6175 6608 8536 10160 12543 13808 17747 18063, 31 — 705 1973 1778 7126 7283 9069 17024 18013 21677 8202, 32 — 12554 18906 20530 20744 22204, 36 — 3424 6668 7111 8339 10756 12919 16226 16606 18445 22371, 37 — 3840 3917 8974 9896	11100 13040 14680 15041 20616 6082, 40 — 3669 5443 6797 6924 10614 11252 13028 15746 18045 19971, 44 — 1263 4463 10944 13838 18957, 46 — 1990 6082 9196 17663 21560, 47 — 12619 15007 16883 19316 19696, 40 — 5476 6121 1235 18992 22339, 50 — 481 6036 10085 13552 18954.	1.000 zł. — 1 — 1748 2060 2091 2865 5047 6136 10061 14694 15816 16937 16293 16419 18494 20843 22951, 2 — 346 727 1259 5096 8387 12582 13608 13425 14109 14113 16293 16332 17198 19158 22501, 5 — 2909 3088 3356 7976 8513 9924 11480 11783 12871 12815 14171 14783 14968 15573 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 22635 1632, 7 — 1983 1988 4391 4410 4738 5075 5108 5540 8899 9598 11035 12140 14553 19207 22267, 9 — 1346 1677 2277 2624 4851 4861 4828 8181 8454 8466 8961 9038 11512 12160 17852, 11 — 1806 2956 3400 4268 7635 10866 12383 12899 15714 16016 16883 17285 17923 18688 19194 19231 19860 20990 21088 21394 21875 22259 2	